

### **Dlaczego audycja Orsona Wellesa wyemitowana w 1938 roku, wzbudziła panikę wśród słuchaczy?**

W okresie międzywojennym nastąpił rozwój techniki. Ludzie masowo oglądali telewizję i słuchali radia. Były one dla nich głównym źródłem informacji. Ludzie wiedzieli, że zbliża się II wojna. Bali się. Słuchali radia by dowiedzieć się co się dzieje na świecie. Uważali informacje z niego płynące za rzetelne i prawdziwe. I gdy w niedzielę 30 października 1938 r. o ósmej wieczorem, miliony Amerykanów zasiadło przed odbiornikami radiowymi, by posłuchać najpopularniejszej wówczas audycji "Chase and Sanborn Hour". Usłyszeli radiowe doniesienia o ataku Marsjan. Audycja była tak dobrze wyreżyserowana, że wielu ludzi uwierzyło w doniesienia i wpadło w panikę. Mimo, że audycję otwierała zapowiedź, informująca, że program jest produkcją stacji CBS, został wyreżyserowany przez Orsona Wellesa i jest adaptacją powieści H. G. Wellesa, nie każdy to słyszał. Wielu mieszkańców Nowej Anglii i okolic New Jersey spakowało dobytek do samochodów i po prostu uciekło z domów. Kościoły zapełniły się, ludzie składali zaimprovizowane maski gazowe.

Siła przekazu radiowego okazała się tak wielka, że ludzie uznali ją za prawdziwą i relacjonowaną na żywo. I to właśnie doprowadziło do zbiorowej paniki.

Mateusz Śliwkowicz kl. VII